Kwestia wydobycia gazu ziemnego z łupków jest jednym z najgorętszych tematów w polskiej i unijnej debacie energetycznej. Na arenie UE od kilku lat trwa dyskusja na temat środowiskowych uwarunkowań wydobycia gazu z formacji łupkowych. Chociaż perspektywa wprowadzenia zakazu eksploatacji we wszystkich krajach Wspólnoty wydaje się nieraelna, to część państw dąży do zaostrzenia przepisów środowiskowych na tyle, by wydobycie gazu z łupków stało się nieopłacalne ze zwzględów ekonomicznych.

Takie stanowisko nie wynika z merytorycznej dyskusji, gdyż istnieją przepisy dotyczące wydobycia węglowodorów, które mają zastosowanie do wydobycia gazu ziemnego z łupków. Zapewniają one należytą ochronę środowiska naturalnego i oraz racjonalną eksploatację złóż. Do podstawowych aktów prawnych należą m.in.

- *Dyrektywa 94/22/WE* dotycząca proceduralnych warunków otrzymywania koncesji na wydobycie węglowodorów,
- *Dyrektywa 2000/60/WE* zapewniająca zabezpieczenie czystości wód,
- *Dyrektywa 2006/21/WE* dotycząca odpadów wydobywczych,

a także szereg innych regulacji unijnych. Wykaz dokumentów unijnych można znaleźć w projekcie sprawozdania w sprawie wpływu działalności wydobywczej gazu łupkowego i oleju łupkowego na środowisko (2011/2308 (INI)) sprawozdawcy Bogusława Sonika z 4 listopada 2012 r. Katalog dokumentów unijnych dotyczących m.in. poszukiwania i eksploatacji gazu z łupków można znaleźć tutaj.

Regulacje unijne formułowane są przez instytucje UE, lecz w rzeczywistości pozostają często wypadkową interesów poszczególnych państw i grup społeczno – politycznych. Dlatego też działania na rzecz zabezpieczenia możliwości eksploatacji gazu i ropy z formacji łupkowych należy prowadzić na trzech poziomach – unijnym, międzypaństwowym oraz lokalnym.

[mc4wp_form id=”84″]

Debata o łupkach na arenie UE

Kwestie związane z wydobyciem gazu ziemnego z formacji łupkowych omawiane i procedowane są na forum unijnym w Radzie Unii Europejskiej (RUE), Komisji Europejskiej (KE), Radzie Unii Europejskiej i Parlamencie Europejskim (PE). Najistotniejsze decyzje i debaty podejmuje się w Parlamencie i Komisji.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

Parlament Europejski

Debaty w PE na temat wydobycia gazu z łupków odbywały się:

- w 2011 r. -wówczas opublikowano pierwszy raport Parlamentu Europejskiego poświęcony wpływowi wydobycia na środowisko i zdrowie ludzkie,
- w kwietniu 2012 r. podczas obrad Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii omawiano raport greckiej eurodeputowanej Niki Tzaveli,
- w październiku 2012 r. dyskutowano o gazie łupkowym podczas obrad Komisji Petycji, a miesiąc później odbyła się debata wraz z głosowaniem, w którym zwycięstwo odnieśli przeciwnicy moratorium,
- w listopadzie 2012 r. – PE przyjął dwa raporty: Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zdrowia Publicznego i Bezpieczństwa Żywności,
- w II połowie 2013 r.,
- w kwietniu 2014 r. – PE przyjął zmiany do dyrektywy EIA – *Environmental Impact Assessment Directive (2014/52/EU),*zakładającej złożenie oceny zagrożenia i wpływu na środowisko przy wydobyciu niezależnie od wielkości wydobycia i inwestora. Zmiany zostały przyjęte niewielką różnicą – 332 głosów „za" i 311 głosów „przeciw".

Komisja Europejska

W latach 2011-2014 na zlecenie Komisji Europejskiej powstało wiele raportów dotyczących różnych aspektów (ekonomicznych, środowiskowych) wydobycia gazu i ropy z formacji łupkowych.

Najważniejszy z tych dokumentów został opublikowany w 2012 r. i dotyczy wpływu eksploatacji gazu z łupków na środowisko naturalne i zdrowie ludzkie.

W styczniu 2014 r. Komisja Europejska wydała *„Zalecenia Komisji w sprawie podstawowych zasad rozpoznawania i wydobywania węglowodorów (takich jak gaz z łupków) z zastosowaniem intensywnego szczelinowania hydraulicznego" (2014/70/UE)*. W dokumencie tym zawarto odniesienie do wspomnianej już rezolucji Parlamentu Europejskiego z listopada 2012 r., w której podkreślono potencjalne korzyści eksploatacji gazu i ropy z łupków. Nawiązano także do konkluzji Rady Europejskiej z maja 2013 r., w której wskazano na potrzebę zmniejszenia zależności energetycznej UE od dostawców spoza Unii, poprzez wykorzystanie zasobów znajdujących się na terenie państw Wspólnoty. „Zalecenia..." mają kluczowe

znaczenie dla stanowiska instytucji UE wobec prac związanych z poszukiwaniem i eksploatacją węglowodorów ze złóż niekonwencjonalnych.

[irp]

Stanowiska państw członkowskich

Moratorium na wydawanie decyzji w zakresie wydobycia gazu i ropy z łupków, ewentualnie bardzo rygorystyczne zasady uniemożliwiające w praktyce ich wydobycie, obowiązują w następujących państwach Unii: Bułgaria, Czechy, Francja, Holandia, Luksemburg i Niemcy. W pozostałych krajach członkowskich UE poszukiwanie gazu i ropy z łupków nie jest obarczone trudnościami prawnymi i administracyjnymi, które uniemożliwiałyby eksploatację. Co więcej, w cześci państw wydano już pozwolenia na odwierty poszukiwawcze.

Do głównych sojuszników Polski na arenie unijnej w zakresie blokowania przepisów uniemożliwiających lub utrudniających eksploatację gazu z formacji łupkowych należą: Wielka Brytania, Rumunia, Litwa, Estonia, a także w coraz większym stopniu Hiszpania.

Wielka Brytania

Brytyjczycy, posiadający prawdopodobnie znaczne zasoby gazu z łupków, podejmują działania na rzecz promocji tego źródła energii oraz zablokowania ingerencji Komisji Europejskiej i Rady Unii Europejskiej w kwestie eksploatacji węglowodorów. W marcu 2014 r. Wielka Brytania rozesłała w tej sprawie notę do wszystkich rządów państw Unii, rekomendując zaprzestanie działań tych instytucji w kwestii węglowodorów ze złóż niekonwencjonalnych. Wszystkie brytyjskie frakcje w europarlamencie opowiadają się za eksploatacją gazu i ropy z łupków, postulując zminimalizowanie ograniczeń narzucanych przez UE. Brytyjczycy powołali również specjalną grupę przy Izbie Gmin ds. ropy i gazu ze źródeł niekonwencjonalnych (*All Party Parliamentary Group Unconventional Oil and Gas*). Ponadto, Komitet Gospodarczy Izby Lordów wezwał rząd do uznania gazu łupkowego za priorytet narodowy i do uproszczenia procedur administracyjnych, które utrudniają i spowalniają poszukiwania. Jednakże, ze względu na dużą aktywność grup przeciwnych wydobyciu gazu oraz zaniechanie działań społeczno-informacyjnych ze strony zwolenników eksploatacji gazu z łupków, od czerwca 2012 r. sukcesywnie spada odsetek Brytyjczyków popierających wydobycie gazu z łupków wśród całego społeczeństwa. Przykład ten powinien zmobilizować wszystkie

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

środowiska i instytucje działające na rzecz wydobycia gazu ziemnego i ropy z łupków w Polsce do zintensyfikowania prac na rzecz utrzymania poparcia dla eksploatacji polskich łupków.

Wydobycie w Wielkiej Brytanii wspierają także grupy współpracujące z obecnym brytyjskim rządem, np. Windsor Energy Group – m.in. dzięki ich działaniom premier David Cameron poruszył kwestię gazu z formacji łupkowych w kontekście uniezależnienia się Europy od importu gazu z Rosji. Pod koniec kwietnia 2014 r. minister środowiska Maciej Grabowski zapowiedział powstanie wspólnego polsko-brytyjskiego raportu w sprawie wydobycia gazu z łupków. Stanowisko Wielkiej Brytanii jest o tyle istotne, że to właśnie Brytyjczycy pozostają w Europie Zachodniej jedynym otwartym sojusznikiem Polski w tej kwestii.

Hiszpania

Do grona zwolenników wydobycia gazu z łupków może niedługo dołączyć Hiszpania. W tym kraju co prawda raczej nie spełni się najbardziej optymistyczny wariant przewidywany przez analityków firmy Deloitte, dotyczący potencjalnych zasobów surowca, jednak Hiszpania ma szansę zmniejszyć swoje uzależnienie od importowanego gazu i ropy. Hiszpański Trybunał Konstytucyjny zniósł również ostatnio wprowadzone w 2013 roku w Kantabrii moratorium na szczelinowanie hydrauliczne. Sprawę do rozpatrzenia skierował rząd w Madrycie, który pokłada duże nadzieje w wydobyciu gazu z formacji łupkowych.

Holandia

Holandia udziela umiarkowanego poparcia dla wydobycia gazu i ropy z łupków. Tamtejsza Rada ds. Energii wyraziła swoje poparcie dla eksploatacji gazu z formacji łupkowych już w 2011 r. Jednakże, we wrześniu 2013 r. pod wpływem opinii publicznej minister gospodarki Henk Kamp oznajmił decyzję rządu o zawieszeniu na okres 18 miesięcy decyzji w sprawie pozwoleń na wydobycie, czyli faktycznym czasowym moratorium. W czerwcu 2014 r. odbyła się w holenderskim parlamencie debata na temat gazu z formacji łupkowych, z przebiegu której oraz stanowiska rządu można wnioskować, iż czasowe moratorium może zostać anulowane w nieodległej przyszłości.

Irlandia

Zainteresowanie przyłączeniem się do koalicji państw popierających eksploatację

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

łupków istnieje również w Irlandii, importującej ponad 90% zużywanego gazu.

Rumunia

Spośród państw Europy Środkowej sojusznikiem Polski, poza wspomnianymi już Litwą i Estonią (eksploatującą złoża łupków bitumicznych), może być Rumunia, której premier Victor Ponta jest zdecydowanym zwolennikiem wydobycia gazu z łupków. Rząd rumuński dąży do uniezależnienia energetycznego od dostaw z zewnątrz, a współpraca obecnych władz Węgier i Bułgarii z rosyjskimi koncernami energetycznymi może jeszcze zwiększyć determinację Rumunów do uzyskania własnego źródła gazu. Prezydent Rumunii Traian Basescu w 2013 r. wprost wskazał, że głównym beneficjentem zahamowania wydobycia przez jego kraj gazu z basenów na Morzu Czarnym i z formacji łupkowych będzie Gazprom.

Francja

Przeciwne eksploatacji łupków są dotychczas Francja i częściowo Niemcy. Niektórzy przedstawiciele francuskich władz i ośrodków opiniotwórczych pozostają niechętni wydobyciu gazu z formacji łupkowych, jako alternatywy względem energetyki jądrowej. Przykładem takiego stanowiska jest analiza ośrodka IDDRI z lutego 2014 r., gdzie wskazano, że wydobycie gazu z łupków w Europie będzie miało zdecydowanie mniejsze pozytywne skutki dla gospodarki, niż w przypadku Stanów Zjednoczonych.

Francuscy deputowani angażują się ponadto w akcje przeciwko poszukiwaniom gazu z łupków w innych państwach – europoseł Partii Zielonych Jose Bove uczestniczył w protestach w centralnej Anglii dotyczacych inwestycji francuskiej firmy energetycznej Total. Jednym z niewielu polityków, którzy sprzeciwiają się wprowadzonemu przez Zgromadzenie Narodowe Republiki Francuskiej w październiku 2013 r. moratorium na poszukiwanie i wydobycie gaz z łupków jest minister Arnaud Montebourg. W swoich wypowiedziach wezwał rząd do zmiany stanowiska w kwestii łupków. Postawa ta jest dodatkowo wzmacniana przez raport przygotowany w 2013 r. na zlecenie francuskiego parlamentu. Dokument zdecydowanie pozytywnie ocenia perspektywy eksploatacji gazu z formacji łupkowych. Co więcej, francuska firma Total inwestuje w poszukiwanie gazu ze złóż niekonwencjonalnych w innych państwach UE. Wspomniany raport pozwala przypuszczać, że stanowisko Francji względem eksploatacji gazu z łupków może ulec ewolucji w kierunku bardziej przychylnego tej działalności.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

Niemcy

Zmianom podlega również sytuacja w Niemczech, gdzie toczy się obecnie interesująca debata na temat wydobycia gazu i ropy z łupków. Duża część sceny politycznej jest zgodna w swoim sprzeciwie względem wydobycia gazu i ropy z łupków – ministrowie gospodarki i środowiska zaproponowali w ostatnich tygodniach restrykcyjne regulacje dotyczące zasad szczelinowania hydraulicznego, mające być wstępem do nowych przepisów w tej sprawie. Inaczej jednak sprawy wyglądają na poziomie landów – władze Dolnej Saksonii (posiadającej największe w Niemczech niekonwencjonalne złoża gazu) planują zniesienie moratorium na stosowanie szczelinowania hydraulicznego – udzielanie zgody na prowadzenie odwiertów (w tym z zastosowaniem szczelinowania hydraulicznego) leży w gestii władz poszczególnych krajów związkowych.

Na rzecz otwierania się Niemiec na nowy surowiec energetyczny działać będą trzy czynniki:

- wzrost obaw o bezpieczeństwo niemieckiej gospodarki, związany z ze znaczącym uzależnieniem od importowanych surowców energetycznych,
- plan zamknięcia elektrowni jądrowych, który wiąże się z koniecznością znalezienia alternatywnych źródeł energii,
- plan odejścia od elektrowni węglowych, który w przypadku zaostrzenia celów klimatycznych stanie się koniecznością (pomysł obecnie zawieszony).

[irp]

Podsumowanie – rekomendacje dla Polski

Gaz z formacji łupkowych nie stanie się najprawdopodobniej w najbliższych latach (a być może nigdy) podstawowym źródłem paliwa gazowego w Europie. Nie zmienia to jednak faktu, że surowiec ten może być źródłem zwiększającym bezpieczeństwo i konkurencję na rynku gazu ziemnego.

Dla Polski program wydobycia gazu z łupków jest nie tylko istotnym punktem planu zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego poprzez dywersyfiakcję źródeł zaopatrzenia w surowce energetyczne, ale również jednym z ważniejszych projektów technologiczno-przemysłowych obecnej i kolejnej dekady. Dlatego tak ważne są działania polskich władz konsekwentnie zmierzające do stworzenia „łupkowej koalicji” wśród państw Unii Europejskiej, zabezpieczającej możliwość

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

eksploatacji we wszystkich państwach członkowskich.

Warto pamiętać, że projekt eksploatacji łupków nie dotyczy jedynie państw posiadających złoża tego surowca, lecz także ich pozbawionych, a które mogłyby korzystać z gazu wydobywanego przez inne państwa, w ramach wspólnotowego systemu gazociągów.

Myślenie w perspektywie całej Unii Europejskiej konieczne jest ze względu na mogący wystąpić efekt synergii – zwiększenie krajowego wydobycia surowców energetycznych w części państw Unii powoduje zmniejszenie zapotrzebowania na importowy surowiec, tworząc presję na głównych dostawców (obniżenie ceny, uelastycznienie warunków kontraktu, wyższy poziom bezpieczeństwa dostaw). Można by w tym aspekcie wykorzystać, obecnie porzucony, mechanizm wspólnego kontraktowania dostaw surowców.

Utrzymanie „łupkowej koalicji" jest obecnie łatwiejsze niż jeszcze kilka lat temu. Większość członków Unii zaczęła upatrywać w projekcie eksploatacji gazu i ropy z łupków szansę na obniżenie zarówno cen energii, jak i gazu, co jest szczególnie istotne w dobie kryzysu i dystansowania Europy pod względem cen nośników energii przez Stany Zjednoczone.

Niepokój europejskiego przemysłu wzmagają również potencjalne konsekwencje negocjowanej umowy o wolnym handlu pomiędzy Unią a Stanami Zjednoczonymi (TTIP). Spadające w Ameryce ceny energii i gazu powodują wzrost konkurencyjności amerykańskich przedsiębiorstw względem firm z UE, szczególnie w energochłonnych sektorach gospodarki. Europejski przemysł chemiczny, przy utrzymaniu istniejących po obu stronach Atlantyku różnic w cenach gazu i energii, może utracić swoją pozycję, a wielkie koncerny podążą drogą BASF, który sukcesywnie przenosi za ocean kolejne swoje instalacje.

Pierwszorzędne znaczenie dla zabezpieczenia przyszłej eksploatacji gazu i ropy z formcji łupkowych ma podejmowanie działań i decyzji na trzech poziomach:

- instytucji unijnych – ważna jest kontnuacja działań podejmowanych przez polskich eurodeputowanych w poprzedniej kadencji PE. Istotny jest własciwy podział zadań pomiędzy eurodeputowanych w ramach frakcji, a także współpraca pomiędzy polskimi eurodeputowanymi z różnych ugrupowań. Powinni oni nieustannie przypominać argumenty na rzecz poparcia eksploatacji gazu z łupków na terenie UE, jak choćby unijne plany zmniejszenia

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

uzależnienia od importowanych surowców energetycznych czy amerykański przykład redukcji emisji gazów cieplarnianych, dzięki transformacji miksu energetycznego na korzyść gazu kosztem sukcesywnie wypieranego węgla (w wyniku obniżenia cen gazu po tzw. rewolucji łupkowej) oraz promować program swobody państw członkowskich wyboru dróg redukcji emisji wraz z ujęciem w wachlarzu potencjalnych rozwiązań redukcyjnych gazu z łupków jako paliwa zastępczego względem węgla.

Parlament Europejski ma mniejsze znaczenie administracyjne i ustrojowe od Komisji Europejskiej, lecz jest zdecydowanie bardziej eksponowany w wymiarze promocyjno-informacyjnym, którego nie można zaniedbywać. PDla Polski jest to tak ważna instytucja również dlatego, że wpływ polskich eurodeputowanych jest zdecydowanie większy, niż wpływ polskich komisarzy.

- poziom międzyrządowy – na tym poziomie istotne jest powiązanie działań PE i KE z aktywnością miedzyrządową. Potrzebny jest rozwój wspólnych grup, tworzenie raportów oraz uzgadnianie stanowisk państw zainteresowanych eksploatacją gazu. Seminaria, programy badawcze i akcje informacyjne dotyczące np. korzyści gospodarczych dla Stanów Zjednoczonych związanych z eksploatacją łupków powinny obejmować polityków i decydentów na szczeblu krajowym i europejskim (posłowie, eurodeputowani, urzędnicy i eksperci krajowi). Konieczne jest wspólne formułowanie przez państwa stanowisk względem rozwiązań proponowanych przez KE i PE oraz Radę Unii Europejskiej.
- poziom lokalny – wykorzystując europejskie narzędzia należy intensyfikować działania na poziomie regionalnym (np. w Niemczech) celem zbudowania lokalnych grup poparcia oraz wywarcia presji na władze poszczególnych krajów. Lokalne władze często postrzegają wydobycie gazu z łupków przez pryzmat atrakcyjności gospodarczej regionu, napływu nowych inwestorów czy wzrostu liczby miejsc pracy, dlatego jest to realny potencjał, który zgodnie z unijną polityką regionalizacji należy umiejętnie zagospodarowywać, niezależnie od postawy administracji na szczeblu centralnym. Jednym z takich projektów może być stworzenie przez grupę eurodeputowanych programu wizyt studyjnych, dzięki którym politycy z landów czy departamentów będą mogli się zapoznać z korzyściami płynącymi dla gospodarki i społeczności lokalnych z wydobycia gazu i ropy z łupków.

Ważną kwestią jest także koordynacja działalności rządu z jego agendami oraz eurodeputowanymi (koalicyjnymi i opozycyjnymi), np. w ramach przedstawionych przezeń:

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

- mapy potencjalnych koalicjantów i sojuszników (m.in. w nowym Europarlamencie),
- planu współpracy oraz programu wsparcia eurodeputowanych, przedstawicieli instytucji badawczych, ośrodków pozarządowych, czy polskich koncernów działających w obszarze poszukiwań gazu z formacji łupkowych.

Celem pozostaje sprawny system złożony z instytucji rządowych, eurodeputowanych, instytucji badawczych i pozarządowych oraz biznesu, mogący skutecznie oddziaływać na europejskie rządy i opinię publiczną na różnych polach i z użyciem różnorodnych instrumentów.

Lata 2014-2019 będą kluczowe dla eksploatacji gazu i ropy z łupków w Europie. W tym okresie może rozpocząć się przemysłowe wydobycie, podczas którego europejska opinia publiczna ujrzy pozytywne efekty nowego, rodzimego źródła gazu.

Polska, jako jedno z najbardziej zaangażowanych państw, powinna być na to gotowa na zarówno na poziomie krajowym, jak i europejskim.

Źródło: Infołupki.pl. Czytaj dalej…

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].